

Mariusz Kaliciński

Uniwersytet Warszawski

e-mail: m.kaliciński@student.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-6417-2424

Sakralizacja Białorusi na kartach poezji Ryhora Baradulina

The Sacralization of Belarus in the Works of Ryhor Baradulin

ABSTRACT

The cultural and political thaw in Belarus at the beginning of the 1990s unleashed a wave of artistic freedom, which contributed to many Belarusian writers turning towards religious themes. Among these writers was also the National Poet of Belarus, Ryhor Baradulin. The article provides a closer look at the sacralization of Belarus in Baradulin's works. The author uses the ergocentric and hermeneutic approaches in this article and he understands the sacred according to Zofia Zarębianka as a set of qualities related to the religious, theological and spiritual meanings contained in the text which can be detected at various levels of writing. As a result of the analysis, it was stated that the poetic image of Belarus was enriched and refreshed significantly by using sacred motifs. Baradulin sacralizes different aspects of Belarusianess such as Belarusian language and the former national symbols of Belarus: Pahonia and white-red-white flag. It was also noticed frequent usage of the category of eternity in poet's sacralization of the homeland. There are no traces of messianism in his vision of sacred Belarus. The sanctification of the native land in the works of Baradulin does not play the role of mere decoration, but appears as an extremely important element of the world-sense, an expression and consequence of a specific philosophy of thinking about the homeland. There is no doubt that the lyrical subject in many cases mirrors the Baradulin's worldview.

Keywords: Ryhor Baradulin, God, Belarus, sacralization, the sacred, Christianity, eternity, symbolism

*Веру, і тым жыву,
Веру, і тым існую,
У Богам дадзеную,
А значыць святую
Беларусь прайўкрасную самую.¹*

Narodowy Poeta Białorusi Ryhor Baradulin (1935–2014) zalicza się do grupy literatów białoruskich, którzy, odczuwszy powiew wolności artystycznej towarzyszący upadkowi ZSRR na początku lat 90., zaczęli obficie czerpać z motywów jeszcze do niedawna zakazanych, takich jak na przykład religia. Stałe zakotwiczenie się tematyki religijnej w utworach poety, pochodzącego z miasteczka Uszacz w północno-wschodniej Białorusi, poświadcza, iż jej obecność nie wiązała się wyłącznie z ówczesną w literaturze białoruskiej tendencją, lecz, jak konstatuje Alina Astrauch, był to „матыў заканамерны, «выпакутаваны» ў ягонай творчасці”². Co więcej, wątki religijne zajęły pierwsze miejsce na podium tematycznym jego poezji i nie zagościły w niej w formie izolowanej, ale wniosły wiele świeżości do pozostałych Baradulińskich lejtmotywów: patriotyzmu białoruskiego i motywu matki, uzupełniając je o nowe obrazy poetyckie.

Jest rzeczą niezaprzeczalną, iż w wielu miejscach kreacja Baradulińskiego bohatera lirycznego wykazuje zbieżność z orientacją światopoglądową samego Baradulina, który był oddanym białoruskim patriotą, a przy tym człowiekiem wierzącym w Boga i otwarcie deklarującym swoją przynależność konfesyjną do białoruskiego Kościoła greckokatolickiego od lat 90. XX wieku. W tym miejscu warto nadmienić, iż pod koniec lat 80. minionego stulecia pewna część inteligencji białoruskiej współinicjowała odrodzenie struktur owej instytucji we własnym kraju³. Był to ich świadomy wybór, uważali oni bowiem chrześcijaństwo obrządku bizantyjskiego w łączności ze Stolicą Apostolską za konfesję najwłaściwszą białoruskiej tożsamości narodowej. Jednym z tych intelektualistów, którzy zasilili szeregi Kościoła greckokatolickiego na Białorusi, był również Baradulin.

¹ Р. Барадулін, *Ксты*, Мінск 2005, с. 23.

² А. Астраух, *Рыгор Барадулін і сучасная беларуская лірыка*, Гродна 2001, сс. 71.

³ Гл. А. Гардзіенка, *Уніяцкая царква ў Беларусі*, [w:] *Дэмакратычная апазыцыя Беларусі (1956–1991)*, рэд. А. Дзярновіч, Мінск 1999, с. 137–139.

Owa kwestia zainspirowała piszącego te słowa do bliższego oglądu wyłaniającego się z kart poezji Baradulina poetyckiego zabiegu sakralizacji Białorusi, czyli przydawaniu cech świętości zjawisku świeckiemu, jakim jest ojczyzna narodowa. Niniejszy artykuł stanowi rekonesans po sakralno-białoruskiej mapie wierszy literata z Uszacza wraz z prezentacją wybranych sposobów aplikacji *sacrum* w kontekście Białorusi jako takiej, a także względem niektórych elementów konstytuujących białoruską tożsamość narodową. Do badania wskazanej problematyki przyjęto perspektywę ergocentryczną z zastosowaniem hermeneutycznej strategii czytania i zgłębiania sensów utworów, pojmowanej w stylu Hansa-Georga Gadamera i Paula Ricoeura jako szlak dochodzenia do indywidualnego i zakrytego sensu egzystencji, który nie poddaje się redukcji do zewnętrznego systemu znaczeń. Ponadto posilkowano się interpretacją pojęcia *sacrum* w literaturze autorstwa Zofii Zarębianki, opisującej ową kategorię jako „zespół zróżnicowanych jakości związanych ze sferą sensów religijnych, teologicznych oraz duchowych zawartych w tekście i dających się wykryć na jego różnych poziomach”⁴.

Pytanie stanowiące punkt wyjścia do dalszych rozważań dotyczy tożsamości religijnej i narodowej Baradulińskiego podmiotu lirycznego. Odpowiedzi na nie dostarcza programowy wiersz *Bepy* – autorskie przekształcenie i rozwinięcie *credo* nicejsko-konstantynopolitańskiego. Motto niniejszego szkicu stanowi cytata właśnie z tego utworu. Zgodnie z jego treścią Bóg chrześcijański zajmuje miejsce na szczycie hierarchii wartości lirycznego „ja”, co pozwala określić go mianem *homo religiosus*, czyli istoty religijnej, dla której religijność (w tym wypadku o charakterze chrześcijańskim) stanowi liczący się wymiar ludzkiego bytu. Po deklaracji wierności „Jednemu, Piotrowemu i Apostolskiemu Kościołowi” następuje wyznanie wiary w Białoruś razem z użyciem epitetu „święty” w jej kontekście. Biorąc pod uwagę reprezentowany przez bohatera lirycznego etos, jest to konsekwentne i całkowicie pełnoprawne posunięcie, gdyż okazywanie czci własnej ojczyźnie wchodzi w skład czwartego przykazania dekalogu, ojczyzna bowiem „została dana przez Boga, dlatego jest święta, ważna i z racji tego zajmuje istotne miejsce w dialogach człowieka z Bogiem u R. Baradulina”⁵. Wobec tego

⁴ Z. Zarębianka, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz 2001, s. 13.

⁵ M. Kaliciński, *Relacje pomiędzy Bogiem a człowiekiem w twórczości Ryhora Baradulina na podstawie tomu poezji KSTV*, „Acta Albaruthenica” 2023, t. 23, s. 320–321.

rodzajem *sacrum* badanym w ramach tego szkicu będzie jego chrześcijański wariant, najistotniejszy dla białoruskiego kręgu kulturowego i dla samego bohatera lirycznego.

Eksploracja związków pomiędzy Białorusią a *sacrum* rozpocznie się od analizy utworu *Беларусь – ты мой сон велікодны*. Stanowi on wydatny, pełny wielorakich sensów przykład wyniesienia ojczyzny białoruskiej do rangi świętości. Autor posługuje się w nim konwencją oniryzmu, którą łączy z wątkiem religijno-patriotycznym: „Беларусь – ты мой сон велікодны, / Сон, што сніцца анёлам вяшой”⁶. Występuje tutaj, używając języka teologii, charakterystyczna dla Biblii angelofania oniryczna, oryginalnie urozmaicona w poetyckim przekazie Baradulina. Treścią marzenia sennego bohatera lirycznego jest ojczyzna białoruska przychodząca do niego pod postacią anioła. Poeta odwołuje się do pozytywnego rysu Bożego posłańca, który na kartach ksiąg Starego i Nowego Testamentu bywa także niosącym grozę zwiastunem kar i nieszczęść. Zwraca uwagę święteczność (okres wielkanocny) i cykliczność (każda wiosna) powtarzania się owego snu, co implikuje stałość uczuć, którymi liryczne „ja” darzy Białoruś. Wzniosły i przepełniony radością stan ducha chrześcijan podczas święta Zmartwychwstania Pańskiego, określanego jako „święto nad świętami i uroczystość nad uroczystościami”⁷, obrazuje analogiczny stan doświadczany przez podmiot liryczny w trakcie snienia o ojczyźnie. Wyrażony we śnie stosunek bohatera wiersza do Białorusi, nacechowany jej ubóstwieniem, koreluje z teorią jednego z uczniów Sigmunda Freuda, Alfreda Adlera, który uważał marzenie senne za kontynuację życia na jawie oraz odzwierciedlenie *differentia specifica* osobowości człowieka, determinującej jego postępowanie w życiu codziennym⁸.

Potrzeba uśmierzenia głodu ojczyzny nie tylko przez zmysły, ale również przez ducha przypomina pragnienie zaspokojenia głodu Transcendencji, uważanego przez Josepha Ratzingera jako nieodzowna część ludzkiego jestwa i opisywanego przez niego jako „głód wielkiej miłości, nieskończonego

⁶ Р. Барадулін, *Anima*, Мінск 2011, с. 298.

⁷ Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane*. Praca zbiorowa, red. S. Kazikowski, Warszawa 1967, s. 531.

⁸ Zob. J. Dąbrowski, *Diagnoza psychiki na podstawie marzenia sennego*, „Ars Educandi” 2016, nr 13, s. 102.

ukojenia, głód Boga”⁹. Podmiot liryczny nie zazna pełni nasycenia bez widoku rodzinnych krajobrazów, symboliki narodowej, języka i, wreszcie – bez jakiegokolwiek, nawet najmniejszego, elementu składającego się na białoruskość. Tak jak prawdziwy chrześcijanin powinien dążyć do pełnej jedności z Bogiem oraz życia w Nim i z Nim na poziomie ducha, tak też bohater liryczny w pokrewny sposób przeżywa i opisuje swoją relację z krajem ojczystym: „Зрок і слых мой табою галодны, / Дух жыве мой табою адной”¹⁰.

Zdaniem Mircei Eliadego człowiek wrażliwy na wymiar religijny bytu „tęskni głęboko za przebywaniem «w świecie bożym», za posiadaniem domu podobnego do «domu bogów», takiego, jaki później znajdzie swój obraz w świątyniach i sanktuariach”¹¹. Takim domem-świątynią, miejscem uświęconym obecnością Transcendencji jest dla Baradulińskiego bohatera Białoruś. Życie poza krajem przodków jawi się mu jako trudne doświadczenie egzystencjalne: „І душа жыць не можа без храма, / Цяжка ёй у чужой старане”¹².

Zgodnie z przyjętym sposobem czytania przytoczony dwuwiersz można interpretować dwojako. Pierwszy wariant interpretacji sugeruje różnego rodzaju trudności: społeczne, kulturowe, językowe, mentalnościowe i inne, z którymi emigrant spotyka się za granicą. Drugi wariant z kolei implikuje problemy państwa okupowanego zarówno terytorialnie, jak i kulturowo, którego mieszkańcy nie mogą żyć na własnym terytorium według zasad koegzystencji wypracowanych przez ich przodków¹³. Obie interpretacje łączą rozumienie świątyni jako metafory niezależnego kraju, dającego autochtonom możliwość kultywowania własnej tożsamości narodowej oraz podkreślenie znaczenia zarówno terytorialnej, jak i kulturowej więzi z ojczyzną dla zachowania harmonii bytu.

⁹ J. Ratzinger, *Głód Boga. Kazania z Pentling*, przeł. P. Kaźmierczak, Kraków 2016, s. 67.

¹⁰ P. Барадулін, *Anima...*, c. 298.

¹¹ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 2017, s. 83.

¹² P. Барадулін, *Anima...*, c. 298.

¹³ Druga interpretacja, przy uwzględnieniu kontekstu historycznego epok, w których żył i tworzył Baradulin (najpierw okupacja radziecka w czasach BSR, następnie, po krótkim okresie „białoruskiej odwilży narodowej” pierwszej połowy lat 90. XX w., polityka rusyfikacyjna Alaksandra Łukaszenki na domiar z postępującym uzależnianiem kraju od Federacji Rosyjskiej), wydaje się potwierdzać przekonania samego autora podkreślającego niejednokrotnie, iż we własnym kraju czuje się „obcą” osobą.

Dla lirycznego „ja” Baradulina macierz białoruska stanowi centrum wszechświata, cel ziemskiego pielgrzymowania, do którego prowadzą wszystkie doczesne drogi. Nie może on oprzeć się sile przyciągania ojczyzny, która jest tak wielka, iż przemaga nawet największe przeszkody. Nie tylko upadki, ale i wzloty nie mają wpływu na trwałość jego więzi z ojczyzną, co nadaje jej charakter ponademocjonalny i ponaduczuciowy: „Адусюль да цябе я імкнуся / Быць у шчасці з табой і ў бядзе”¹⁴.

W następnej strofie analizowanego utworu pojawia się nieszablonowe wykorzystanie w kontekście patriotycznym chrześcijańskiego obrzędu przyjmowania Jezusa Chrystusa w Eucharystii: „Чысцінёю тваёй прычашчуся, / Сорам твой на мяне хай падзе”¹⁵.

Oprócz typowych dla poetyki Baradulina cech stylistycznych (aliteracje, rymy wewnętrzne) rzeczony fragment zawiera w sobie bogatą paletę sensów głębokich. Na mapie symboli czystość łączy się z kolorem białym, natomiast przymiotnik „biały” tworzy złożenie „Białoruś”. Na temat związku bieli i czystości z Białorusią i białoruskim charakterem narodowym poeta z Uszacza wypowiada się w następujący sposób: „любiмыя колеры беларускае душы – белы і чырвоны. Чысціня і рашучасць да апошняе кроплі крыві адстойваць сваю волю, сваю незалежнасць, сваю роўнасць у людстве і ў космаче”¹⁶. Przyjmując optykę autora powyższych słów, można utożsamić czystość z męstwem, niezłomnością i walecznością. Owe atrybuty białoruskości mają stać się udziałem bohatera lirycznego dążącego do „złania się” ze swoją ojczyzną „w jedno”, co zostało zobrazowane za pomocą obrzędu komunii świętej. Baradulin, prywatnie katolik tradycji wschodniej, wykorzystał w swojej metaforze czasownik „прычашчацца”, zapożyczony z języka cerkiewnosłowiańskiego, oznaczający przyjęcie Eucharystii i będący w użyciu wśród białoruskich chrześcijan obrządku bizantyńskiego. Do owoców owego sakramentu, jak głosi teologia katolicka, należą: współdzielenie życia z Bogiem, pogłębienie jedności z Nim, rozpalenie miłości do Niego¹⁷. W świecie poetyckim

¹⁴ Р. Барадулін, *Anima...*, с. 298.

¹⁵ Тамсама.

¹⁶ Р. Барадулін, *Існасць. Да абрысаў беларускае душы*, [w:] Р. Барадулін, *Аратай, які пасвіць абложкі*, Мінск 1995, с. 134.

¹⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 334–338.

autora przyswojenie cnót ojczyzny prowadzi podmiot liryczny do życia jej życiem, lepszego rozumienia istoty białoruskości oraz intensyfikacji uczuć patriotycznych.

Interesujące wnioski interpretacyjne przynosi zastosowanie względem badanego zagadnienia wyników rozważań niemieckiego filozofa i teologa Rudolfa Otto na temat modalności doświadczenia religijnego określanego jako *numinosum*¹⁸ wraz z towarzyszącymi owemu doświadczeniu uczuciami *mysterium tremendum* i *mysterium fascinans*.

R. Otto, wyliczając formy, jakie może przybierać uczucie *mysterium tremendum* – doznanie przepełnionej grozą tajemnicy, utrzymuje, iż ono potrafi

wydobyć się z duszy nagle i mogą mu towarzyszyć wstrząsy i konwulsje. [...] Ma swoje dzikie i demoniczne formy. Może sprowadzić się do niemal upiornych dreszczy i ciarek. Ma swoje nieokrzesane i barbarzyńskie przejawy i stopnie przygotowawcze. [...] Może w cichym, pokornym drzeniu i oniemieniu stanąć [...] Przed tym, co w niewysłowionej tajemnicy istnieje nad wszelkim stworzeniem¹⁹.

W religii chrześcijańskiej hierofanią sacrum o dominującym aspekcie tremendycznym jest bez wątpienia narzędzie męki i śmierci Chrystusa, ale i znak odkupienia rodzaju ludzkiego, czyli krzyż. Właśnie do niego nawiązuje autor w jednym ze swoich wierszy: „У нябёсах душы і ў паглядах / Беларусь – / Наш крыж наканаваны...”²⁰.

Poeta porównuje ojczyznę białoruską do krzyża, traktując równocześnie i jego, i ją jako przeznaczenie. Dlatego, mimo cierpienia, wzdargy i zgorzienia, jakie niesie służba krajowi przodków, nie wolno się od niej uchylić i zdezerterować, gdyż jedynie wytrwałość zapewni zwycięstwo nie tylko jednostce, lecz także całemu narodowi białoruskiemu. Cytowany pod koniec poprzedniego akapitu utwór ma charakter zwrotu do wszystkich Białorusinów z przesłaniem wytrwania w wierności ojczyźnie, o czym świadczy użycie w nim formy podmiotu zbiorowego: „Мы нясем свой крыж наканаваны. / Хто плячо падменіць, / Не чакаем”²¹.

¹⁸ Numinosum – doznanie wymykające się jednoznacznemu określeniu, będące czymś w rodzaju potężnej siły, która napawa człowieka przerażeniem i lękiem, lecz równocześnie pociąga go i zniewala. Jest ona właściwa obcowaniu z bóstwem.

¹⁹ R. Otto, *Świętość*, przeł. B. Kupis, Wrocław 1993, s. 39–40.

²⁰ Р. Барадулін, *Anima...*, c. 281.

²¹ Тамсама.

Za paradoksem krzyża kryje się napawająca strachem pewność bólu i trudności, ale także przekonanie o ostatecznym triumfie, jaki gwarantuje *signum victoriae*²². Tak też dochowanie wierności krajowi ojców, nawet w obliczu najbardziej niszczycielskich działań nieprzyjaciół, jest gwarantem przetrwania oraz powodzenia sprawy narodowej: „Як ні душаць нас, мы не знікаем. / Шлях да волі / Не ў прысадах шаны”²³.

W swoim „szaleństwie ofiary” liryczne „my” wychodzi ponad polecenie Jezusa wzięcia i poniesienia swego krzyża i wyraża gotowość uczynienia znaku Chrystusowego z samego siebie, co ma być lekiem na chorobę rozpacz czy grożącą patriotom białoruskim w trudnych chwilach: „Трэба – / Самі зробімся крыжамі, / Каб спачыў адчай на крыжавіне”²⁴.

Moc przywiązania do Białorusi przemaga nie tylko grozę i hańbę krzyża, lecz także perspektywę eschatologicznego finału bytowania ziemskiego – Sądu Ostatecznego: „Hi ў радасці, ні ў бядзе, / Hi на Страшным Судзе / Не адракуся аб Беларусі”²⁵.

Tutaj ponownie daje o sobie znać (choć trochę w innej formie) motyw wierności krajowi rodzinnemu. Baraduliński bohater liryczny deklaruje, iż ani szczęście, ani nieszczęście nie sprowokuje go do zdrady Białorusi. Do sprzeniewierzenia się ideałowi ojczyzny nie zmusi go nawet lęk określany przez Paula Tillicha jako fundamentalny – lęk skończonego bytu przed groźbą niebytu. Ów graniczny stan emocjonalny, który wspomniany filozof ukonkretnia przy pomocy przymiotnika „nagi”, towarzyszy myśli o sądnym dniu, charakteryzującym się wielkim wstrząsem, ujawnieniem prawdy i finalnym sądem nad człowiekiem, którego dokona Bóg-Człowiek podczas paruzji. „Nagi lęk” Sądu Ostatecznego jest wywołany przez spotkanie, by użyć powiedzenia Marcina Lutra, z „nagim Absolutem”, ponieważ „Stanać [...] twarzą w twarz z Bogiem, który jest Nim prawdziwie, znaczy także stanać twarzą w twarz przed absolutną groźbą niebytu”²⁶. Aspekt lęku uwydatnia stosowane przez poetę określenie sądu zbiorowego u kresu czasów wywodzące się z języka cerkiewnosłowiańskiego – „Страшны суд”.

²² Zob. Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, przeł. W. Kania, Warszawa 1973, s. 196.

²³ Р. Барадулін, *Anima...*, s. 281.

²⁴ Тамсама.

²⁵ Тамсама, s. 135.

²⁶ P. Tillich, *Męstwo bycia*, przeł. H. Bednarek, Poznań 1994, s. 46.

Jak wynika z tego niewielkiego, trzywersowego utworu, nawet widmo całkowitej anihilacji i lęk z nią związany, który asystuje projekcji rzeczywistości czekającej ludzkość na końcu czasów, w dniu ostatecznym, nie przymuszają bohatera lirycznego do zaparcia się Białorusi. Dobitność, zuchwałość, a nawet, można by rzec, pozorowana bluźnierczość naszkicowanego przez Baradulina obrazu poetyckiego oddają bezgraniczną szczerość i bezinteresowność uczucia, jakim liryczne „ja” darzy swoją ojczyznę.

Drugie uczucie towarzyszące doświadczeniu numinotycznemu, które wymienia R. Otto, nazywa się *mysterium fascinans*. Ono w pewnym sensie kontrastuje z elementem *tremendum* i dotyczy pociągającej, czarującej, fascynującej strony *numinosum*, wprowadzającej człowieka w szczególny zachwyt, stan religijnej szczęśliwości, który, jak tłumaczy ów filozof, swoją irracjonalnością przewyższa schematyzujące go racjonalizujące wyobrażenia i pojęcia²⁷. Składnik *fascinans*, podobnie jak składnik *tremendum*, jest zauważalny w poetyckich zabiegach literata służących wyniesieniu Białorusi na piedestał *sacrum*: „Беларуская прыгажосць / Як амытая вадою святою”²⁸.

Zacytowany trzy akapity wyżej urywek wskazuje, iż w świecie poetyckim Baradulina i Białoruś, i specyficzne cechy składające się na białoruską tożsamość narodową mają charakter ponadtemporalny, toteż na kartach jego poezji dochodzi do „unieśmiertelnienia” nie tylko Białorusi, lecz także białoruskości, która staje się wiecznym atrybutem jestestwa bohatera lirycznego i takim sposobem kontynuuje swoje trwanie poza czasem.

W książce pt. *Filozofia Boga* Stanisław Kowalczyk wyraża przekonanie, że „człowiek jest poddany prawu przemijania, lecz jego psychiczne «ja» jest trwałe i do pewnego stopnia ponadczasowe”²⁹. Analogicznie Baraduliński podmiot liryczny włącza swoje białoruskie „ja” w ponadczasowość bytu. Będąc *homo religiosus*, poczytuje on życie wieczne jako kontynuację życia doczesnego, a także zadanie do wykonania oraz cel do osiągnięcia. Zatem czymś zupełnie naturalnym jest dla niego bycie Białorusinem także wtedy, gdy nadejdzie „жыццё тога веку”³⁰, do którego prowadzi m.in. przywią-

²⁷ Zob. R. Otto, *Świętość...*, s. 59–60.

²⁸ Р. Барадулін, *Евангелле ад Мамы*, Мінск 1995, с. 40.

²⁹ S. Kowalczyk, *Filozofia Boga*, Lublin 1995, s. 322.

³⁰ Р. Барадулін, *Ксты...*, с. 23.

zanie do odziedziczonego dziedzictwa kulturowego zarówno materialnego, jak i niematerialnego. Jego białoruskość na tym świecie staje się gwarancją jego białoruskości w życiu wiecznym:

Быць беларусам –
Гэта значыць
За родны Край згараць на дым,
Па-беларуску чуць і бачыць
На гэтым свеце і на тым³¹.

Baradulin, wynosząc Białoruś do rangi świętości, przypisał jej atrybut wieczności. Co ciekawe, udział w jej wiecznym trwaniu mogą mieć sami Białorusini, troszcząc się o język, kulturę i zwyczaje:

Быць беларусам –
Гэта значыць
Свайго ні гуку не забыць,
Усё чужое перайначыць,
Каб Беларусі вечна быць!³²

Jest to relacja obustronna. Życie ojczyzną i życie w ojczyźnie oznacza dla podmiotu lirycznego antycypację wieczności: „Я вечны ў роднай старане”³³.

Człowiek osiąga wieczność za pośrednictwem ojczyzny: to ona, będąc świętą, ukierunkowuje jego wzrok i życie ku wieczności:

Айчына дбае,
Каб ішла разора
Як найглыбей
Да неба ад зямлі.
Каб зерне вечнасці
Ў яе запала³⁴.

Oprócz kraju białoruskiego jako takiego w wierszopisarstwie literata z Uszacza są poddane sakralizacji atrybuty białoruskości. Wśród nich jest

³¹ Р. Барадулін, *Anima...*, с. 294.

³² Тамсама.

³³ Тамсама, с. 227.

³⁴ Тамсама, с. 296.

m.in. język białoruski. Świątość języka białoruskiego poeta uzasadnia jego boskim pochodzeniem czyniącym zeń jednocześnie Boży dar i zobowiązanie, gdyż w Bożym założeniu ma on służyć do komunikacji nie tylko ze swoimi krajanami, ale i z samym Stwórcą:

Беларускае слова ад Бога.
Слову нашаму Бог дапамог.
Хто не любіць яго, ад таго
Назаўсёды адвернецца Бог!³⁵

Przedmiotem aktu podarowania jest własne, ważne dobro, które staje się udziałem szczęścia obojga pod warunkiem jego przyjęcia przez osobę obdarowaną. W tym przypadku Bóg ofiarował coś z siebie i podąża jakby za swoim darem, który sam jest czymś z Niego. Negatywny stosunek do słowa białoruskiego, wynikający z nieodwzajemnienia otrzymanego daru, oznacza odrzucenie związku i wspólnoty z dawcą, a nawet otrącenie jego samego, czyli Boga, przy czym to sam odrzucający odwraca się od Niego, gdyż gardzi dobrem, którym Ten go obdarzył. Podążając przyjętym tokiem rozumowania, można założyć, że pogardzanie otrzymaną rzeczą oznacza również pogardę dla Najwyższej Świątości, która przelała część własnej świętości na udzielony dar, względem którego odbiorca ma obowiązek odpłaty wzajemnością. Owo odwzajemnienie, jak wynika z treści wiersza, powinno przybrać formę sympatii do słowa ojczystego przejawiającej się w aktywnym jego wykorzystaniu, ponieważ otrzymany dar nie może pozostać na uboczu życia.

Na podstawie powyższego widać, że w mniemaniu Baradulińskiego bohatera lirycznego troska o język białoruski jest dla Białorusinów warunkiem dobrej relacji z Bogiem, a nawet warunkiem szczęśliwego życia nie tylko teraźniejszego, lecz także wiecznego. Można rzec, iż w jego poetyckiej teologii funkcjonuje ona jako niezbędne kryterium dostąpienia pośmiertnego *visio beatifica* – uszczęśliwiającego widzenia Boga twarzą w twarz³⁶. Ścisłe powiązanie mowy białoruskiej z Absolutem i szczęściem wiekuistym świadczy o obecności w niej pewnej nadwyżki transcendentnej umożliwiającej

³⁵ P. Барадулін, *Евангелле ад Мамы...*, с. 80.

³⁶ Zob. W. Słomka, *Visio beatifica*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 905–906.

włączenie w sferę religijną, co uprawnia podmiot liryczny do szczególnego jej wartościowania i uznania za świętą: „Ты ў вякоў святая / Мова-крывічанка”³⁷.

Modlitwy zanoszone do Boga po białorusku czynią ów język łącznikiem między światem ziemskim i pośmiertnym: „Дай, мова беларуская, руку, / Перавядзі цераз раку нябыту”³⁸. Rola i istnienie języka białoruskiego nie kończą się na pośrednictwie w przejściu na tamten świat, lecz mają one swoją kontynuację w życiu przyszłym, ponieważ, jak już wykazano wcześniej, w przeświadczeniu bohatera lirycznego pozaziemska ciągłość „ja” Białorusina obejmuje także białoruskość, unieśmiertelniając tym samym też i język: „Ты неўміручая – і, як мерцвяку, / Сон ажывіш з-за кратаў алфавіту”³⁹.

Dodatkowo zabiegowi poetyckiej sakralizacji zostały poddane białoruskie historyczne symbole państwowe: Pogoń i flaga biało-czerwono-biała, które były oficjalnymi atrybutami Białoruskiej Republiki Ludowej po ogłoszeniu niepodległości w 1918 r. oraz Republiki Białorusi w latach 1991–1995. W utworze *Світальны* Baradulin dzieli się autorską interpretacją poetycką barw sztandaru białoruskiego, zestawiając je z tradycją chrześcijańską, podług której flaga biało-czerwono-biała symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa, natomiast widniejący na niej pas czerwieni jest znakiem przełanej krwi Zbawiciela, która pozostała na białym całunie okalającym Jego ciało podczas pobytu w grobie po ukrzyżowaniu:

Рака крыві ў збялелых берагах.
Крывіцкае крыві за Край забраны –
Світальны
Бел-чырвона-белы сцяг, –
Як той, што таймаваў Хрыстовы раны⁴⁰.

Można zauważyć, iż autor, przypisując czerwonemu polu na fładze znaczenie ofiarnicze, stwarza zarazem osobliwą syntezę kontekstów: religijnego i patriotycznego. Porównanie krwi przełanej za własny kraj przez Białorusinów i ich przodków z krwią Chrystusową wynosi tę pierwszą na poziom

³⁷ Р. Барадулін, *Евангелле ад Мамы...*, с. 95.

³⁸ Р. Барадулін, *Халодная памяць вады*, Мінск 2010, с. 408.

³⁹ Тамсама.

⁴⁰ Р. Барадулін, *Босая зорка*, Мінск 2000, с. 11, <https://old.kamunikat.org/?pubid=24180> [dostęp: 31.10.2024].

ofiary odkupieńczej za wolność Białorusi, co, jak wolno przypuszczać, służy lirycznemu „ja” jako utwierdzenie w sensowności ponoszonych cierpień na rzecz ojczyzny, a także jako umocnienie przekonania o ich owocności. W przeświadczeniu osoby mówiącej w wierszu jednakowość barw obydwu flag nie jest akcydentalna, a rozumiana po chrześcijańsku symbolika kompilacji tych trzech kolorów – zmartwychwstanie Chrystusa, zwycięstwo Boga nad złem i śmiercią, pewność życia wiecznego – powinna być źródłem niewzruszonej nadziei na wolny i szczęśliwy byt ojczyzny białoruskiej. Właśnie dlatego, jak można wywnioskować z treści utworu, biało-czerwono-biały sztandar staje się wiecznotrwałym znakiem zarówno zbawczej ofiary Jezusa, jak i swobody Białorusi:

Хрыстос пакінуў нам надзеі ўзмах,
На лютых сівярах неагрубелы.
Яго і паўтарацьме вечна
Сцяг,
Сцяг нашай волі
Бел-чырвона-белы!⁴¹

Ponadto poeta odwołuje się do pojęcia wieczności w celu uwydatnienia spójności, jaka cechuje flagę biało-czerwono-białą oraz herb Pogoni: „Бел-чырвона-белы крывіцкі сцяг / У вечным памкненні Пагоні!”⁴². Symbioza obydwu symboli skłania ku myśli, iż wieczność jednego implikuje wieczność drugiego: „Мы – ратаі святла, / Крывічы, / Верхачы неўміручай Пагоні”⁴³. W poetyckiej wizji autora w rolę jeźdźca z uniesionym mieczem wciela się naród białoruski, zaś cały wizerunek Pogoni odznacza się nieprzemijalnością. Unieśmiertelnienie owego znaku jest kolejnym dowodem niezachwianej wiary Baradulińskiego podmiotu lirycznego w utrzymanie bytu i odrębności nacji białoruskiej zarówno na administracyjnej, jak i kulturowej mapie świata. W przytoczonych wersach rozbrzmiewa dalekie echo słynnego utworu Maksima Bahdanowicza *Пагоня*: „Старадаўняй Літоўскай Пагоні / Не разбіць, не спыніць, не стрымаць”⁴⁴.

⁴¹ Тамсама.

⁴² Р. Барадулін, *Міласэрнасць плахи*, Мінск 1992, с. 45, <https://kamunikat.org/milaser-nasts-plakhi-baradulin-rygor> [dostęp: 31.10.2024].

⁴³ Тамсама, с. 46.

⁴⁴ М. Багдановіч, *Пагоня*, [w:] *Выбраныя творы*, Мінск 1996, с. 176.

Zaprezentowane i przeanalizowane fragmenty utworów dowodzą, iż likwidacja cenzury na Wschodzie i udostępnienie niepomiarnie bogatego skarbca treści biblijnych, teologicznych i duchowych przyczyniły się do znacznego uoryginalnienia poetyckiego obrazu ojczyzny kreowanego przez Baradulina. Stwierdzono, iż w swoich zabiegach sakralizacyjnych sięga on szczególnie chętnie po kategorię wieczności, wkomponowując ją w rozliczne aspekty białoruskości. Daje to placet na mówienie o poecie z Uszacza jako o jednym z wyróżniających się rewitalizatorów tradycji łączenia motywów patriotycznych z religijnymi w poezji białoruskiej.

Warto odnotować brak pierwiastka mesjanistycznego i towarzyszącego mu przekonania o „wybraności” swojego narodu w Baradulińskiej wizji „świętej Białorusi”, co koresponduje z poglądami jednego z białoruskich ideologów pierwszych dekad XX w. Ihnata Abdzirałowicza: „З нашага высокага парыву індывідуальнага і народнага адраджэньня ня створым-жа гвалту і енку ні для іншых, ні для саміх сябе: не павінна быць беларускага мэсыянізму. І ў вялікім і малым, і для сваіх і чужых, ён – прымус, зьдзек і сьмерць”⁴⁵. Ów szczegół wspólny z chrześcijańską tożsamością podmiotu lirycznego tworzy podparcie dla tezy, iż uświęcenie kraju rodzimego w twórczości Baradulina nie odgrywa wyłącznie roli ozdobnika, lecz występuje jako niezmiernie ważki element światoodczucia, wyraz i konsekwencja swoistej filozofii myślenia o ojczyźnie.

Emile Durkheim uważał, że wszystko, co jednoczy ludzi, znajduje się w sferze *sacrum*. Ponadto owemu pojęciu przypisywana jest cecha sensotwórczości. Prowadzi to do konkluzji, że Białoruś, wyłaniająca się z kart poezji Baradulina w formie rzeczywistości sakralnej, jest pojmowana przez niego jako wartość sensotwórcza. Częste wspomnianie swoich rodaków czy też używanie formy podmiotu zbiorowego w kontekście ojczyźnianym pozwala domniemywać, iż jedną z motywacji autora, za którą stoi literacki zabieg sakralizacji Białorusi, było zaszczepienie w rodzimych czytelnikach owej sensotwórczej mocy, jaką emanuje w jego przekonaniu białoruska idea narodowa.

⁴⁵ I. Абдзіраловіч, *Адвечным Шляхам*, Вільня 1921, с. 22–23.

LITERATURA

- Abdziralovič Īgnat, *Advečnym Šlâham*, Vil'na 1921 [Абдзіраловіч Ігнат, *Адвечным Шляхам*, Вільня 1921].
- Astrauh Alina, *Rygor Baradulin i sučasnaâ belaruskâ liryka*, Grodna 2001 [Астраух Аліна, *Рыгор Барадулін і сучасная беларуская лірыка*, Гродна 2001].
- Bagdanovič Maksim, *Pagonâ*, [w:] *Vybranyâ tvory*, Minsk 1996 [Багдановіч Максім, *Пагоня*, [w:] *Выбраныя творы*, Мінск 1996].
- Baradulin Rygor, *Anima*, Minsk 2011 [Барадулін Рыгор, *Аніма*, Мінск 2011].
- Baradulin Rygor, *Bosaâ zorka*, Minsk 2000 [Барадулін Рыгор, *Босая зорка*, Мінск 2000], <https://old.kamunikat.org/?pubid=24180> [dostęp: 31.10.2024].
- Baradulin Rygor, *Evangelle ad Maty*, Minsk 1995 [Барадулін Рыгор, *Евангелле ад Мамы*, Мінск 1995].
- Baradulin Rygor, *Halodnaâ pamâc' vady*, Minsk 2010 [Барадулін Рыгор, *Халодная памяць вады*, Мінск 2010].
- Baradulin Rygor, *Īnasc'. Da abrysaŭ belaruskaj dušy*, [w:] Baradulin Rygor, *Arataj, âki pasviv' ablokì*, Minsk 1995 [Барадулін Рыгор, *Існаць. Да абрысаў беларускай душы*, [w:] Барадулін Рыгор, *Аратай, які пасвіць аблогі*, Мінск 1995].
- Baradulin Rygor, *Ksty*, Minsk 2005 [Барадулін Рыгор, *Ксты*, Мінск 2005].
- Baradulin Rygor, *Milasèrnasc' plahì*, Minsk 1992 [Барадулін Рыгор, *Міласэрнасць плахі*, Мінск 1992], <https://kamunikat.org/milasernasts-plakhi-baradulin-rygor> [dostęp: 31.10.2024].
- Biblia Jerozolimska. Wydanie pierwsze*, Poznań 2006.
- Dąbrowski Jakub, *Diagnoza psychiki na podstawie marzenia sennego*, „Ars Educandi” 2016, nr 13, s. 97–106.
- Eliade Mircea, *Sacrum, mit, historia*, przeł. Anna Tatarkiewicz, Warszawa 2017.
- Gardzienka Aleg, *Uniâckaâ carkva ŭ Belarusi*, [w:] *Dèmakratyčnaâ apazycyâ Belarusi (1956–1991)*, red. Aleg Dzârnovič, Minsk 1999, s. 137–139 [Гардзіенка Алег, *Уніяцкая царква ў Беларусі*, [w:] *Дэмакратычная апазыцыя Беларусі (1956–1991)*, ред. Алег Дзярновіч, Мінск 1999, с. 137–139].
- Kaliciński Mariusz, *Relacje pomiędzy Bogiem a człowiekiem w twórczości Ryhora Baradulina na podstawie tomu poezji KSTY*, „Acta Albaruthenica” 2023, t. 23, s. 315–326.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kowalczyk Stanisław, *Filozofia Boga*, Lublin 1995.
- Otto Rudolf, *Świętość*, przeł. Bogdan Kupis, Wrocław 1993.
- Ratzinger Joseph, *Głód Boga. Kazania z Pentling*, przeł. Paweł Kaźmierczak, Kraków 2016.

Słomka Walerian, *Visio beatifica*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. Marek Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 905–906.

Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, przeł. Wojciech Kania, Warszawa 1973.

Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane. Praca zbiorowa*, red. Stefan Kazikowski, Warszawa 1967.

Tillich Paul, *Męstwo bycia*, przeł. Henryk Bednarek, Poznań 1994.

Zarębianka Zofia, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz 2001.